

Sygn. akt II Ka 757/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Jerzy Kozaczuk
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Paulina Jarczak

przy udziale prokuratora Patrycji Klimiuk

po rozpoznaniu w dniach 16.01.2019 r. i 11.07.2019 r.

sprawy **J. K. s. J.**

oskarżonego o czyn z art. 224 § 2 i 3 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 24 września 2018 r. sygn. akt II K 530/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. z opisu czynu przypisanego oskarżonemu eliminuje stwierdzenie „przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk”;
2. z podstawy prawnej skazania eliminuje przepis art. 64 § 2 kk;
3. na podstawie art. 224 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonemu J. K. karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. D. w S. 619,92 zł (w tym 115,92 zł podatku VAT) tytułem sprawowania z urzędu obrony oskarżonego J. K. w II instancji;

IV. zwalnia oskarżonego od opłaty i wydatków postępowania odwoławczego stwierdzając, że te ostatnie ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 757/18

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że w dniu 21 sierpnia 2017 roku w Zakładzie Karnym w S., woj. (...), w celu zmuszenia funkcjonariusza Służby Więziennej mł. chor. P. K. (1) do zaniechania prawnej czynności służbowej polegającej na

zaopiniowaniu wniosku o wymierzenie kary dyscyplinarnej stosował przemoc w postaci uderzenia go nogą w stopę oraz ręką w głowę, w wyniku czego spowodował w mł. chor. P. K. (1) obrażenia ciała w postaci urazu głowy, sińca w okolicy jarzmowej lewej oczodołu lewego, skręcenia kręgosłupa szyjnego, stłuczenia stopy lewej, które to obrażenia należą do kategorii średnich i powodują naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający siedem dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności, będąc uprzednio skazanym w warunkach art. 64 § 1 kk,

tj. o czyn z art. 224 § 2 i 3 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 24 września 2018 r., sygn. II K 530/18:

oskarżonego J. K. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 224 § 2 i 3 kk w zb. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to:

I. na podstawie art. 224 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk i w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Zespołu Adwokackiego w S. – adw. R. K. kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście i 92/100) złotych, w tym kwotę 115,92 (sto piętnaście i 92/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu pełnioną przez tegoż adwokata;

III. zwolnił oskarżonego J. K. od ponoszenia kosztów sądowych, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Wyrok ten w całości zaskarżył obrońca oskarżonego, zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1. art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, poprzez nienależyte ocenienie i rozważenie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego sprawy przez dokonanie sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wybiórczej oceny zeznań świadków, w tym przede wszystkim pokrzywdzonego wychowawcy P. K. (1), z pominięciem istotnych okoliczności wynikających z wyjaśnień oskarżonego J. K., a w szczególności w zakresie motywacji i przyczyn dla których miałby zaatakować pokrzywdzonego, tym bardziej wobec przekonania w czasie pobytu w pokoju pokrzywdzonego, że z tyłu stoją doprowadzający – oddziałowy i jego pomocnik, a nadto, przez ocenę, że uderzenie w okolice oka i piętą w stopę pokrzywdzonego spowodowało obrażenia ciała powodujące skręcenie kręgosłupa szyjnego i leczenie przez okres prawie 5 m-cy, jak też nieuprawnioną ocenę, że dotarczone przez Zakład Karny nagranie z monitoringu nie posiada cech manipulacji – montażu, bez zlecenia ustalenia tego przez biegłych w zakresie badania autentyczności tych nagrań wobec oczywistej konieczności posiadania w tym zakresie wiedzy specjalistycznej, co w konsekwencji doprowadziło do ustaleń faktycznych w oparciu o część materiału dowodowego i niesłusznego przypisania zarzucanego oskarżonemu czynu.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 stycznia 2019 r. (k. 408) Przewodniczący stwierdził, że wpłynął wniosek oskarżonego o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą, a nadto wniosek o odroczenie rozprawy w związku z tym. Obrońca oskarżonego wniósł o odroczenie rozprawy i doprowadzenie oskarżonego na termin rozprawy. Prokurator wniósł o prowadzenie sprawy pod nieobecność oskarżonego. Sąd Okręgowy postanowił wniosku tego nie uwzględnić, uznając za wystarczającą obecność na rozprawie obrońcy, zwłaszcza, że zachodziła konieczność wydania rozstrzygnięć co do postępowania dowodowego.

Przewodniczący stwierdził, że przed rozprawą wpłynęło oświadczenie oskarżonego wraz z wnioskami dowodowymi: o dołączenie akt PR 1 Ds. 1784.2017 i PR 1 Ds. 64.2017, II K 48/08 Sądu Rejonowego w Siedlcach, IV K 547/16 Sądu Rejonowego Warszawa – Praga, przesłuchanie świadków wskazanych na k. 393 w osobach A. C., R. K. i kierownika ochrony ZK w S. oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej i badania zapisów monitoringu. Obrońca przyłączył się do wniosków dowodowych oskarżonego za wyjątkiem wniosku o przesłuchanie adw. R. K., albowiem jest to sprzeczne z obowiązującymi przepisami. Prokurator wniósł o oddalenie wszystkich wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy postanowił:

1. rozprawę odroczyć bez terminu;
2. na zasadzie art. 193 kpk dopuścić dowód z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej – Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego w B. celem ustalenia, jakich obrażeń doznał w dniu 21 sierpnia 2017 r. P. K. (2), jaka jest kwalifikacja prawna tych obrażeń i czy obrażenia te mogły powstać w sposób opisany przez pokrzywdzonego;
3. określić biegłym 30-dniowy termin do sporządzenia opinii od daty uzyskania przez nich akt sprawy;
4. na zasadzie art. 170 § 1 pkt 2,3 i 5 kpk oddalić wnioski dowodowe:
 - o dołączenie akt postępowań PR 1 Ds. 1784.2017, PR 1 Ds. 64.2017, II K 48/08 SR w Siedlcach i IV K 547/16 SR Warszawa – Praga;
 - o przesłuchanie świadków R. K., A. C. i kierownika ochrony ZK w S.;
 - z opinii biegłych odnoszących się do zapisów monitoringu,

ponieważ dowody te nie są przydatne do stwierdzenia okoliczności niezbędnych do wyjaśnienia sprawy oraz w oczywisty sposób zmierzają do przedłużenia czasu trwania postępowania. Wymienione akta w żadnym wypadku nie odnoszą się do przebiegu niniejszego postępowania. Brak jest podstaw do przesłuchania świadków, z uwagi na to, że w aktach sprawy znajdują się akta postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez Administrację ZK w S., w których w sposób jednoznaczny opisano nieprawidłowości w działalności funkcjonariuszy, w tym pokrzywdzonego. Nie uprawdopodobniono też w żaden sposób, żeby zapis z monitoringu został zmanipulowany.

W toku rozprawy apelacyjnej w dniu 11 lipca 2019 r. Przewodniczący poinformował o treści pisma oskarżonego, które wpłynęło do akt sprawy w dniu 3 lipca 2019 r. Obrońca oskarżonego przyłączył się do stanowiska oskarżonego wyrażonego w w/w piśmie. Prokurator zaoponował.

Sąd Okręgowy postanowił wniosku o odroczenie rozprawy złożonego przez oskarżonego o doprowadzenie go na rozprawę nie uwzględnić, uznając za wystarczającą obecność jego obrońcy.

Sąd Okręgowy postanowił zaliczyć do materiału dowodowego opinię biegłych k. 433-444, kartę karną k. 463-564 i akta sprawy II K 48/08 Sądu Rejonowego w Siedlcach.

Sąd Okręgowy postanowił wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych dotyczących badania zapisu monitoringu nie uwzględnić, jak i pozostałych wniosków oskarżonego z pkt 3 i 4 pisma dnia 3 lipca 2019 r., jako w oczywisty sposób zmierzających do przedłużenia czasu trwania postępowania.

Strony innych wniosków nie złożyły.

Obrońca oskarżonego poparł apelację i wniosek w niej zawarty o zasądzenie kosztów obrony sprawowanej z urzędu. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy postanowił, na podstawie art. 411 § 1 kpk, odroczyć wydanie wyroku z uwagi na zawiły charakter sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Zarzuty obrazy przepisów procesowych art. 4 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk jako nietrafne, nie przyczyniły się do dyskwalifikacji zaskarżonego wyroku w części dotyczącej winy oskarżonego J. K.. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia przyczyniła się jednak do dostrzeżenia przez Sąd Okręgowy niepodniesionego we wniesionym środku odwoławczym uchybienia, które wymagało korekty z uwagi na treść art. 440 kpk. tj. wyeliminowano stwierdzenie, iż oskarżony działał w warunkach multirecydywy ze wszystkimi tego konsekwencjami, przede wszystkim złagodzeniem pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia o karze.

Jeżeli chodzi o sprawstwo oskarżonego, w ocenie Sądu Okręgowego, przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku tok rozumowania Sądu Rejonowego jest logiczny, spójny, zgodny z doświadczeniem życiowym, pozbawiony luk i dwuznaczności. Norma art. 410 kpk, obowiązuje nie tylko Sąd wyrokujący, ale i strony procesu, które przedstawiając w apelacji własne stanowisko, nie mogą go opierać wyłącznie, tak jak czyni to obrońca w tej sprawie, na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków. Krytyka odwoławcza odnosząca się tylko do części materiału dowodowego, potraktowana wybiórczo, z pominięciem tych dowodów, które obciążają oskarżonego, nie uzasadnia należycie podniesionych zarzutów. Efektywność odwołania się do naruszenia zasady obiektywizmu z art. 4 kpk wiązała się z wykazaniem naruszenia konkretnych przepisów karnoprocesowych, czemu obrońca w ramach wniesionego środka zaskarżenia nie podołał.

W świetle zebranego materiału dowodowego, ocenionego przez Sąd Rejonowy dość wyczerpująco i zgodnie z art. 7 kpk, Sąd Okręgowy nie miał jakichkolwiek wątpliwości, iż do pobicia pokrzywdzonego P. K. (1) przez oskarżonego J. K. rzeczywiście doszło. Za konstatacją tą przemawiały przede wszystkim zeznania pokrzywdzonego, skorelowane z zapisem z monitoringu, zeznaniami P. D. i K. P., jak również wywołaną w sprawie opinią biegłego chirurga (k. 119), która potwierdza, iż charakter i umiejscowienie doznanych przez P. K. (1) obrażeń, wskazują, iż powstały one w wyniku urazów czynnych, w okolicznościach podanych przez w/w pokrzywdzonego. To, że obrażenia pokrzywdzonego miały określony zakres, a leczenie i rekonwalescencja pokrzywdzonego trwały kilka miesięcy ustalono w oparciu o opinię biegłego medyka, zaś skarżący poza prostym zaprzeczeniem oraz wyrażeniem swojego niezadowolenia i powątpiewania z jej treści, nie przedstawił żadnych racjonalnych argumentów ją podważających. Podczas postępowania odwoławczego dopuszczono dowód z opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej (k. 433-444), który dodatkowo potwierdza ustalenia Sądu I instancji.

Rozwijające zasadę swobodnej oceny dowodów orzecznictwo Sąd i sądy powszechnych nie przekreśla sytuacji, w której zeznania jednego świadka zostaną uznane za wiarygodne i stanowczo potwierdzą winę sprawcy. W przedmiotowej sprawie relacja pokrzywdzonego została wzorcowo zweryfikowana przez Sąd Rejonowy przez w/w dowody pośrednie, a uchybień w zakresie konfrontacyjnej ocenie dowodów, w ich wzajemnym powiązaniu, nie stwierdził Sąd II instancji. Poza argumentami zawartymi w pisemnych motywach wyroku, dodać jedynie można, iż funkcjonariusze SW nie narażaliby się świadomie na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań, a dowody osobowe oraz dowody z dokumentów wskazują, iż to oskarżony J. K. jako osoba problematyczna i roszczeniowa, nie cieszy się sympatią wśród współosadzonych i pracowników jednostki penitencjarnej. Na tle relacji obu stron konfliktu – pokrzywdzonego i oskarżonego znaczenie miał także powód agresji napastnika, tj. zaopiniowanie wniosku o wymierzenie oskarżonemu kary dyscyplinarnej za inne przewinienia popełnione w warunkach więziennych. Okoliczność ta w niczym nie usprawiedliwia intensywnego i agresywnego ataku na funkcjonariusza SW i spowodowania tak poważnych uszkodzeń jego ciała. Oskarżony winy za zaistniałą sytuację i możliwość wymierzenia mu kolejnej już kary dyscyplinarnej upatrywał w złośliwym działaniu funkcjonariuszy SW, pomijając swoje wcześniejsze zachowanie przeczące normom społecznym i regulaminowi odbywania kary pozbawienia wolności.

Polemiczne argumenty oskarżonego i jego obrońcy nie zdołały także przekonać Sądu Odwoławczego o zaistnieniu uchybień w zakresie pierwszoinstancyjnej oceny dowodu w postaci zapisu z monitoringu. Twierdzenie o nieuprawnionej ingerencji w treść tegoż dowodu i montażu na potrzeby tezy o konieczności skazania oskarżonego, w przekonaniu Sądu Okręgowego, było zupełnie gołosłowne. Pierwszoinstancyjnej postępowanie dowodowe nie wymagało uzupełnienia, zgodnie z postulatami obrońcy poprzez przebadanie w/w zapisu przez biegłego. Do tej kwestii Sąd Rejonowy odniósł się już w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku powołując się na zasadę bezpośredniości i wskazując, iż w części dotyczącej samego zdarzenia, po odtworzeniu w/w dowodu na rozprawie, wspólnie z obrońcą nie dostrzegł okoliczności wskazujących na nieuprawnioną ingerencję, zaś oskarżony sam zrezygnował z udziału w jego odtworzeniu i wskazaniu momentów, które jego zdaniem na to wskazują. Z tych też względów, docieklivość, skrupulatność i inwencja w dążeniu do ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a zatem sprostanie przez Sąd Rejonowy wymogom art. 366 § 1 kpk w dążeniu do prawdy materialnej, nie budzi zastrzeżeń Sądu Odwoławczego. Sąd I instancji nie narusza przepisów postępowania i nie dopuszcza się tzw. „błędu braku”, gdy nie podejmuje z urzędu, czy też na wniosek strony inicjatywy dowodowej, uznając zebrany w sprawie materiał dowodowy za wystarczający do sprawiedliwego wyrokowania. Dowodzenie czegokolwiek w procesie karnym musi być uzasadnione rzeczą potrzebną. Sąd rozpoznający sprawę nie jest zobowiązany do przeprowadzenia absolutnie wszystkich zgłoszonych przez strony dowodów. Winien przeprowadzić tylko te, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, przy czym dotyczące ich wnioski dowodowe, powinny odpowiadać wymogom art. 169 § 1 kpk. Zgłoszony przez obrońcę wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i zarzucanej przez oskarżonego i jego obrońcę manipulacji i nieuprawnionego montażu zapisu z monitoringu dotyczył kwestii tylko hipotetycznej, abstrakcyjnej, niepotwierdzonej jakąkolwiek okolicznością, dlatego też trafnie został oceniony jako w oczywisty sposób zmierzający do przedłużenia niniejszego postępowania i niemający istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał zaskarżony wyrok za prawidłowy w kwestii winy oskarżonego. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż J. K. działał w warunkach multirecydywy było jednak problematyczne, nieprawidłowe i jako takie wymagało korekty.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, iż wadliwe przypisanie multirecydywy bez wątplenia stanowi rażące naruszenie prawa materialnego i co do zasady ma oczywiście istotny wpływ na treść wyroku, ale także prowadzi do uznania, że orzeczenie takie cechuje się rażącą niesprawiedliwością, w rozumieniu art. 440 kpk (por. wyrok SN z dnia 14 lipca 2016 r., sygn. III KK 224/16, Prok. i Pr. 2016/10/3,18; KZS 2016/10, Legalis Numer 1482385).

W tym miejscu wystarczającym jest przypomnieć, iż przyjęcie działania w warunkach multirecydywy w całości odmienny sposób kształtuje sytuację prawną osoby skazanej, począwszy od dyrektyw wymiaru kary, poprzez zasady jej wykonywania, po odmienne regulacje dotyczące możliwości warunkowego, przedterminowego zwolnienia.

W orzecznictwie wskazuje się, iż jest godne zalecenia, by przy redagowaniu wyroków skazujących za przestępstwa popełnione w warunkach recydywy specjalnej zachować właściwą precyzję i staranność. Praktyka bywa tu różna: wyroki skazujące sprawcę z zastosowaniem art. 64 § 1 kk, względnie art. 64 § 2 kk, raz redagowane są w sposób szczegółowo obrazujący powrót do przestępstwa, ze wskazaniem odpowiedniego wyroku i okresu odbycia kary pozbawienia wolności, a innym razem w sposób nader ogólny, przez przytoczenie jedynie sformułowań ustawowych, co rzadko jednak jest wytykane w apelacjach czy kasacjach (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2017 r., sygn. III KK 425/16, Prok. i Pr. 2017 nr 9 i 10, Legalis Numer 1665666).

Sąd Okręgowy w Siedlcach, w składzie orzekającym w tej sprawie, stoi na stanowisku, iż Sąd I instancji ferując zaskarżony wyrok nie pochylił się z należytą uwagą nad samą sekwencją rodzaju przestępstw, za które J. K. został skazany w sprawach II K 48/08 (posiadanie narkotyków), V K 57/14 (rozbój) i w sprawie obecnie podlegającej osądowi (wywieranie wpływu na czynności urzędowe funkcjonariusza publicznego), jak również nad zasadnością przyjęcia recydywy podstawowej w sprawie V K 57/14 i ewentualnym nieuprawnionym powieleniem błędu (w sposób niekorzystny dla oskarżonego), co w przedmiotowej sprawie ma niebagatelne znaczenie przez pryzmat przypisania oskarżonemu działania w warunkach art. 64 § 1 kk i rodzaju przestępstw, o jakich stanowi ten przepis.

Katalog przestępstw, które skutkują zastosowaniem tzw. multirecydywy ma charakter zamknięty, co oznacza, że obejmuje tylko i wyłącznie czyny precyzyjnie wyliczone w art. 64 § 2 kk. Zgodnie z tym wyszczególnieniem zastosowanie przepisu tzw. recydywy wielokrotnej, będzie możliwe w sytuacji, gdy kolejne - co najmniej trzecie - popełnione przez sprawcę przestępstwo jest jednym z tych, które zostały wymienione w treści art. 64 § 2 kk, czyli należy do kategorii czynów przeciwko życiu, zdrowiu, przestępstwem zgwałcenia, rozboju, kradzieży z włamaniem lub innym przestępstwem przeciwko mieniu popełnionym z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., sygn. IV KK 230/17, LEX nr 2472502).

W przedmiotowej sprawie warunek konieczny, absolutny *condicio sine qua non* przypisania multirecydywy, przedstawiony w powyższym judykacie nie został spełniony.

Sąd Okręgowy w Siedlcach w tym składzie orzekającym, w pełni aprobuje orzecznictwo, zwłaszcza sądów apelacyjnych, odnoszące się do kwestii tzw. multirecydywy opisanej w art. 64 § 2 kk. I tak, w wyroku z dnia 25 września 2015 r., sygn.. II AKa 323/15, Sąd Apelacyjny w Katowicach stwierdził: „W przepisie art. 64 § 2 kk należy wyróżnić więcej niż jedną grupę przestępstw, w ramach której powinno się mieścić przestępstwo uprzednio popełnione w warunkach art. 64 § 1kk, jak i przestępstwo obecnie przypisane, aby mogło dojść, przy spełnieniu dalszych warunków dotyczących odbytych kar, do zastosowania art. 64 § 2 kk. Dlatego wobec faktu, że oskarżony nie był wcześniej karany za przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu w warunkach art. 64 § 1kk, nie jest możliwe zastosowanie przepisu art. 64 § 2 kk, do przypisania mu w tej sprawie występku z art. 156 § 3kk.” (Biul. SAKa 2015/4/2).

„Dla przypisania recydywy z art. 64 § 2 kk nie wystarczy, aby sprawca w odpowiednim czasie (5 lat) po odbyciu odpowiedniej części kary pozbawienia wolności (roku) popełnił jedno z przestępstw w tym przepisie wskazanych. Konieczne są dalsze ustalenia oraz analiza poprzednich skazań w kontekście określenia „ponowne” zawartego w art. 64 § 2 kk. Sprawca ma bowiem popełnić jedno z wymienionych przez ustawę przestępstw „ponownie”, co oznacza, że jedno z przestępstw, za które został uprzednio skazany, również ma należeć do tej grupy.” – Sąd Apelacyjny w Łodzi z 18 grudnia 2012 r., II AKa 267/12 – LEX 1259708.

Podobnie Sąd Apelacyjny w Katowicach z 16 grudnia 2013 r., sygn.. II AKa 302/13 (KZS 2014/4/57) czy Sąd Apelacyjny w Szczecinie z 5 grudnia 2013 r., sygn.. II AKa 202/12 – LEX 1409330.

Odejście przez ustawodawcę od stosunkowo szerokiego kryterium podobieństwa przestępstw jako podstawowej przesłanki multirecydywy i stworzenie zamkniętego katalogu przestępstw, które mogą być w tychże warunkach popełnione, prowadzi do wniosku o zamiarze ograniczenia zakresu stosowania tej instytucji do szczególnych przypadków zuchwalstwa i niepoprawności sprawcy, w sytuacji, w której recydywa wyraża się nie tylko w wyjątkowej uporczywości w łamaniu przepisów prawa, ale także w powrocie do jednego z typów przestępstw, uznanych za szczególnie karygodne, mimo zastosowania uprzednio represji z art. 64 § 1 kk za analogiczny czyn.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, iż wyeliminowanie instytucji multirecydywy z zaskarżonego wyroku musiało znaleźć swoje adekwatne odzwierciedlenie w wymiarze kary orzeczonej wobec J. K., w szczególności biorąc pod uwagę pisemne motywy wyroku, gdzie Sąd Rejonowy okoliczności tej nadał znacząco obciążające znaczenie, dlatego też w wyważony sposób Sąd Odwoławczy złagodził pierwszoinstancyjne rozstrzygnięcie o karze. W efekcie, na podstawie art. 224 § 3 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, wymierzył oskarżonemu J. K. karę 9 (dziewięciu) miesięcy pozbawienia wolności. Wszystkie inne przesłanki wazące na wymiarze kary, oczywiście poza opisaną powyżej, zachowały swoją aktualność.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, Sąd Okręgowy w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 615 z późn. zm.) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. R. D. kwotę 619,92 zł (w tym 115,92 zł podatku VAT) tytułem sprawowanej obrony oskarżonego w II instancji (§ 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 4 oraz § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk, Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od wydatków za II instancję, stwierdzając, że poniesie je Skarb Państwa. Za rozstrzygnięciem tej treści przemawiają względy słuszności związane ze złagodzeniem pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia o karze w wyniku kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, spowodowanej apelacją obrońcy oskarżonego.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.